

STEFAN KRUSIŃSKI ur. 1928; Uniszowice



Tytuł fragmentu relacji	Wyrok śmierci na Buchalu
Zakres terytorialny i czasowy	Uniszowice k. Lublina; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Konopnica w okresie II wojny światowej, Radawiec w okresie II wojny światowej, partyzanci, egzekucja

Wyrok śmierci na Buchalu

Przed torami w Konopnicy kuźnia stała, był kowal – Buchał się nazywał – Niemiec. Jak Niemcy weszli no to ci już skrzydełka zaczęły im rosnąć tym Niemcom, tym polskim. W Konopnicy tworzyła się partyzantka, byli partyzanci i m.in. mój wujo, mojej mamy brat też. Pewnego razu Niemcy z listą przyjechali i wyłapali tych chłopaków – 11 partyzantów – było dwóch Dzinarskich takich, organisty synów, reszta to tak ze wsi i mojej mamy brat. Zabrali i w Majdanku zginęli. No, a po jakimś czasie przyjechało dwóch motorem do tego kowala, co te kuźnię miał, z wyrokiem, wyczytali mu wyrok i zastrzelili go w tej kuźni – zabili, wsiedli na motor i pojechali. Na drugi dzień, bo to było jakoś wieczorem, obława – Niemcy, najechało się Niemców, otoczyli wsie okoliczne, łapali mężczyzn, wszystkich gdzie kogo znaleźli, jechał chłop z kobietą na wozie, bo to końmi się jeździło, to chłop na samochód a kobiecie jechać. Złapali stu, wywieźli do Radawca do lasu i tam ich wybili – tak się cenili Niemcy. Jest tam obelisk taki w lesie w Radawcu. Stu za jednego. A jeszcze kobiety podawały znać, bo to telefonów nie było, od wsi do wsi kobiety biegały, żeby mężczyźni uciekali albo chowali się, bo obława, ale stu złapali. Ojciec kazał uciekać do stryja, do Leśnego Motyczka, my z bratem żeśmy uciekli, ojciec został, nie wiem czy gdzieś się skrył, czy co, został w domu a nam kazał iść – wy idźcie, my was powiadomimy, kiedy wrócicie. I tam u tego stryja nocowaliśmy, takie spore chłopaki żeśmy byli wtedy.

Data i miejsce nagrania	2007-10-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"